

MY, PIERWSZA BRYGADA

Legiony to — żołnierska nuta,
Legiony to — ofiarny stos.
Legiony to — żołnierska buta,
Legiony to straceńców los!

My, Pierwsza Brygada,
Strzelecka gromada,
Na stos rzuciliśmy, swój życia los,
Na stos, na stos!

O, ile mąk, ile cierpienia,
O, ile krwi, wylanych łez,
Pomimo to — nie ma zwątpienia,
Dodawał sił — wędrówki kres!
My, Pierwsza Brygada...

Krzyczeli, żeśmy stumanieni,
Nie wierząc nam, że chcieć — to moc!
Laliśmy krew osamotnieni,
A z nami był nasz drogi Wódz!
My, Pierwsza Brygada...

Inaczej się dziś zapatrują
I trafić chcą do naszych dusz.
I mówią, że już nas szanują,
Lecz właśnie czas odwetu już!
My, Pierwsza Brygada...

Nie chcemy już od was uznania,
Nie waszych mów, ni waszych łez!
Już skończył się czas kołatania
Do waszych serc — do waszych kies!
My, Pierwsza Brygada...

Dziś nadszedł czas pokwitowania
Za mękę serc i katusz dni.
Nie chcecie więc — politowania,
Zasadą jest: za krew — chciej krwi!
My, Pierwsza Brygada...

Dzisiaj już my jednością silni
Tworzymy Polskę — przodków mit,
Że wy w tej pracy nie dość pilni,
Zostanie wam potomnych wstyd!
My, Pierwsza Brygada...

Umieliśmy w ogień zapału
Młodzieńczych wiar rozniecić skry,
Nieść życie swe dla ideału
I swoją krew, i marzeń sny.
My, Pierwsza Brygada...

Potrafim dziś dla potomności
Ostatki swych poświęcić dni.
Wśród fałszów siał siew szlachetności
Miazgą swych ciał, żarem swej krwi.
My, Pierwsza Brygada...